

Najstarsza w pełni amatorska liga koszykówki obchodzi swoje 20-lecie. Gościem specjalnym uroczystości były Deloris i Roslyn Jordan – matka i siostra Michaela Jordana



BP Aleksandra Marzyńska

Sportowa pasja i miłość do koszykówki zaszczepliła przez występującego w NBA Michaela Jordana była powodem założenia dwadzieścia lat temu amatorskiej Bielskiej Ligi Koszykówki. Dwudzieste urodziny klubu działacze świętowali wspólnie z najbliższymi swojego idola. Patronat nad imprezą objął marszałek Adam Matusiewicz.

Deloris i Roslyn Jordan spotkały się z kibicami Michaela Jordana, by podzielić się opowieściami o najsynniejszym zawodniku NBA. Pani Jordan wspominała, że rodzina długo nie zdawała sobie sprawy, że ich syn jest tak uzdolniony. Jak tłumaczyła, nie uzmysławiała sobie tego nawet wówczas, gdy zaproponowano mu stypendium na uczelni, bo – jak mówiła – mieli wtedy na studiach dwójkę dzieci, więc po prostu ucieszyli się, że nie będą musieli płacić za naukę kolejnego.

Deloris Jordan opowiadała, że Michael jest niezmiernie pracowity. „Kluczem do sukcesu jest właśnie jego praca, wytrwałość, ale też wiara w siebie” – przekonywała matka koszykarza. Spotkanie poświęcone było także promocji książki Deloris Jordan „Po pierwsze rodzina”. „Po pierwsze rodzina” to opowieść o fundamentalnej roli rodziny, a zwłaszcza matki i ojca, w kształtowaniu osobowości jej najmłodszych członków. Podkreśla rolę odpowiedzialności za swoje działania, dążenie do ciągłego doskonalenia się przez samodyscyplinę i wytrwałość. A wszystko oczywiście z Michaeliem Jordanem w tle. Dochód ze sprzedaży książki w tym dniu przeznaczony został na rzecz Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Amatorskiej Bielskiej Ligi Koszykówki.

Bielska Liga Koszykówki istnieje od września 1991 roku, skupiając wokół siebie koszykarzy amatorów. Jak podkreślają jej działacze, BLK to zmagania sportowe, w których nie ma podziału pokoleniowego. Grają w równych prawach ojcowie, ich synowie a także córki. Najmłodszy gracze mają po 14, a najstarsi prawie 60 lat. Na swoim koncie BLK ma liczne sukcesy. Na przestrzeni dwudziestu lat w BLK występowali obcokrajowcy pracujący bądź uczący się w Bielsku-Białej, m.in. obywatele USA, Włoch, Maroka, Czech, Hiszpanii czy Australii. Kilkunastu zawodników BLK swoją przygodę kontynuowało w klubach zawodowych, a kilkudziesięciu zostało sędziami koszykówki, w tym jeden sędzią zawodowym ekstraklasy PLK.